Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Korsepiński.

Nr. 32. Kraków, Środa 22 listopada 1922 r. Nr. 32.

Niepowodzenia dra Cuno.

Kraków, 21 listopada.

Zamiar dra Cuno utworzenia gabinetu pozaparlamentarnego, **nie powiódł się.** Podobnie jak kanclerz Wirth ustąpił z powodu nieprzejednanych przeciwieństw pomiędzy socyalistami a partyą ludową, która jest przedstawicielką wielkiego przemysłu, tak samo dr. Cuno **zrzekł się misyi utworzenia nowego gabinetu,** nie mogąc przezwyciężyć trudności, które się wyłoniły na tle antagonizmu. Dr. Wirth pragnął stworzyć rząd koalicyjny i mimo długich wysiłków przyszedł do przekonania, że jest to praca syzyfowa, dr. Cuno, który chciał znaleźć wyjście z trudnej sytuacyi przez utworzenie gabinetu poza parlamentarnego, **rozczarował się** o wiele szybciej i zrzekł się misyi utworzenia nowego gabinetu, zawiadamiając o tem prezydenta Rzeszy w sobotę.

Jak donosi Agencya Wschodnia, fakt ten odbił się głośnem echem wśród kół parlamentarnych, które rozpoczęły natychmiast obrady w sprawie nowych kombinacyj rządowych. Jako jedyną drogę wyjścia z obecnej zawikłanej sytuacyi, uważa się „gabinet mniejszości" ze współpracą stronnictw mieszczańskich i życzliwą neutralnością niemieckich nacyonalistów. Jako przyszły kanclerz tego gabinetu wysuwani są dr. Stresemann, albo demokratyczny poseł Hamm.

Równocześnie „Neue Freie Presse" przynosi z Berlina następujące szczegóły w związku ze złożeniem przez dra Cuno misyi utworzenia gabinetu w ręce prezydenta Rzeszy Eberta. Prezydent Rzeszy przyjął przedstawicieli socyalnych demokratów, centrum, demokratów i niemieckiej partyi ludowej na wspólnem posłuchaniu i zapytał, czy frakcye te byłyby gotowe poprzeć rząd, który Cuno utworzył dobierając swobodnie osobistości. Rząd taki zwróciłby się do Reichstagu o wyrażenie mu zaufania. Rząd ten miałby być utworzony na podstawie programu naszkicowanego w nocie wystosowanej do komisyi reperacyjnej w dniu 13 listopada. Rezultat konferencyi był ten, iż stronnictwa mieszczańskie oświadczyły, że pozostawiają Cunowi **wolną rękę w wyznaczeniu ministrów z poza parlamentu lub też z parlamentu, bez zapytywania poszczególnych frakcyj.** Socyalni demokraci natomiast nie dali żadnej odpowiedzi, zawiadomili jedynie, że w poniedziałek odbędzie się posiedzenie **frakcyi socyalistycznej.** Od wyniku posiedzenia frakcyi socyalistycznej będzie zależne, czy Cuno **otrzyma po raz wtóry misyę utworzenia gabinetu.**

Wedle „N. F. Presse" krążą wiadomości o możliwości **rozwiązania parlamentu niemieckiego, w każdym razie przesilenie komplikuje się i zaostrza, zwłaszcza wobec tego, że nadeszły wiadomości, iż w tym tygodniu komisya reparacyjna wystosuje do Niemiec nową notę, która będzie zawierała poważne żądania.** Na tem tle powstają pogłoski o możliwości rozwiązania parlamentu, jakkolwiek wiadomo jest, że czynniki miarodajne tylko w ostatecznym razie zgodziłyby się na ten krok, a to ze względu na to, iż nie jest pewnem, czy nowe wybory dałyby taki skład stronnictw w parlamencie, któryby odrazu wyjaśnił położenie.

Wedle powyższych wiadomości, socyaliści mają się wypowiedzieć dzisiaj, to jest w poniedziałek d. 20 bm., tymczasem AW. donosi, że już d. 19 bm. przywódcy partyi socyalistycznej uchwalili **zabronić członkom stronnictwa wstąpienia do gabinetu p. Cuno.** Znaczy to, że powstaną nowe trudności, o które prawdopodobnie **rozbije się także powtórna misya p. Cuno.**

Jak widzimy na podstawie dotychczasowych wiadomości nie można wyrokować o dalszym rozwoju, czy zażegnaniu przesilenia gabinetowego w Niemczech, jednakże — jak się zdaje — już najbliższe doniesienia przyniosą stanowcze rozstrzygnięcie.

Ucieczka sułtana.

Sułtan ucieka pod ochroną Anglii. — Sułtan nie chce abdykować. — Proklamacya do Hindusów. — Następstwa ucieczki.

Kraków, 21 listopada.

Od chwili zwycięstwa kemalistów nad Grekami, coraz to inne wieści nadchodziły z Konstantynopola o losach sułtana Mehmeda VI, którego, jak wiadomo, zdetronizowało angorskie Zgromadzenie Narodowe. Raz donoszono, że sułtan zrzekł się tronu, potem temu zaprzeczono, innym razem obwieszczono światu, że sułtan schronił się na jeden z krążowników angielskich, stojących na kotwicy przed Stambułem, co okazało się także nieprawdą, rozsiewano również wieści o zamordowaniu „władcy wiernych", ale i one były zwykłą, na sensacyę obliczoną bajką.

Teraz dopiero nadeszła autentyczna wiadomość z Londynu, że dnia 17 b. m. **sułtan rzeczywiście schronił się na angielski pancernik „Malaya",** który natychmiast odpłynął w kierunku Malty.

Już we środę ub. tygodnia, tj. dnia 15 bm. wieczorem, sułtan napisać miał list do angielskiego wys. komisarza, gen. Harringtona, **prosząc o opiekę W. Brytanii, ponieważ jego życie jest zagrożone.** Odpowiedzi jednak natychmiast nie otrzymał, gdyż Harrington, prawdopodobnie, chciał naprzód porozumieć się z Londynem. Gdy stamtąd nadeszły instrukcye, wysłał samochód ambasady ze swym adjutantem i pierwszym dragomanem do pałacu sułtańskiego Jildiz kiosku. Samochód przybył tam w chwili, gdy zmieniano wartę. Uwaga służby i publiczności była tem tak zajęta, że sułtan i ks. Mehmed Ertogrul oraz paru oficerów świty sułtańskiej, wsiedli niepostrzeżeni do samochodu, który szybko zawiózł ich do miejsca lądowania, zajętego przez wojsko angielskie. Tam oczekiwał sułtana gen. Harrington, i towarzyszył mu na pancernik „Malaya".

Na pancerniku powitał sułtana zastępca wys. komisarza Henderson. Na jego ręce złożył **sułtan** podziękowanie rządowi angielskiemu za wzięcie go w opiekę i **oświadczył** przy tej sposobności, **iż wcale nie abdykował.** „Malaya" odpłynął wprawdzie w kierunku wyspy Malty, lecz właściwe miejsce pobytu sułtana nie jest znane.

Ucieczka sułtana z Konstantynopola była od kilku dni przygotowana. Sułtan nie uznał uchwały angorskiego Zgromadzenia Narodowego, które orzekło **zniesienie cesarstwa tureckiego** i władzę cesarską przeniosło na Zgromadzenie Narodowe. W ten sposób cesarstwo tureckie pod dynastyą Osmanidów przestało istnieć po 600 latach. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło nadto, że **kalifat pozostaje nadal w dynastyi Osmanidów,** osobę kalifa jednak z pomiędzy członków tej dynastyi **wyznaczy Zgromadzenie Narodowe.**

Sułtan Mehmed jednak i tej ostatniej uchwały nie uznał, tak, jak nie uznał swej detronizacyi. Na 3 dni przed swoją ucieczką z Konstantynopola, przysłał on szeika ul Islam i b. ministra oświaty, Fevzi beya **do Indyj** z proklamacyą swoją do Hindusów, opiewającą:

„Muzułmanie! Jestem kalifem 380 milionów Muzułmanów. Tymczasem Zgromadzenie Narodowe zapomina o świętych zasadach i chce prawa moje uszczuplić, **by wesprzeć interesa francuskie** — chce wypędzić mnie z tronu moich przodków **i wydrzeć mi godność kalifa.** Wam, Hindusi, którzy uznać macie moj władzy, jako kalifa, posyłam szeika ul Islam i mego ministra. **Rozkazuję wam, byście poddali się moim zarządzeniom.** Kalifat jest w niebezpieczeństwie, a przez to niebezpieczeństwem **zagrożony jest cały świat muzułmański".**

Czy i jaki będzie skutek tej proklamacyi sułtana — nie wiadomo. To pewne tylko, że sułtan był już w ostatnich czasach **zupełnie władzy pozbawiony.** Gabinet Tewfika paszy wniósł bowiem swoją dymisyę na ręce sułtana, a władza wykonawcza w stolicy przeszła na pełnomocników angorskiego Zgromadzenia, którzy też faktycznie władzę tę wykonywali.

Reffet pasza, mianowany przez rząd angorski nadzwyczajnym komisarzem Tracyi, dowiedziawszy się o ucieczce sułtana rozkazał obsadzić wojskowo Ildiz kiosk i opieczętować drzwi. Oświadczył on, że **nie należy przywiązywać wielkiej wagi do ucieczki sułtana,** ani do sposobu, w jaki ona nastąpiła. Reffet pasza zawiadomił telegraficznie rząd angorski o tym wypadku i czeka na odpowiedź.

Urzędowe koła tureckie dopatrują się w treści oficyalnej noty angielskiej, dotyczącej ucieczki sułtana **lekceważenia postanowień rządu angorskiego** w sprawie detronizacyi sułtana i mieszania się w wewnętrzne sprawy Turcyi.

Times donosi z Konstantynopola, że członkowie rodziny sułtana pozostaną pod ochroną wojskową aliantów. W sprawie utrzymania porządku w Konstantynopolu generałowie państw sprzymierzonych i wysocy komisarze odbyli narady z Reffetem baszą, który zgadzając się zasadniczo na pozostanie wojsk koalicyjnych w Konstantynopolu, wypowiedział się **przeciwko utrzymywaniu przez nie porządku w mieście wśród ludności tureckiej.** Jak słychać, ustalono ostatecznie kompromis, że wojska państw sprzymierzonych wezmą pod ochronę tylko ludność nieturecką, podczas gdy Turcy utrzymywać będą porządek wśród ludności tureckiej.

W miarodajnych kołach tureckich oświadczają, że sułtana należy **uważać za zdetronizowanego,** z powodu jego ucieczki, ponieważ przepisy koranu powiadają, że każdego kalifa, który opuszcza swe stanowisko, by udać się na terytoryum niewiernych i tam szukać ochrony, uważać należy za zdetronizowanego.

Jak z Konstantynopola donoszą, z powodu ucieczki sułtana zwołano Zgromadzenie Narodowe na nadzwyczajne posiedzenie. Rząd angorski zażądał od Reffeta baszy wyjaśnień w sprawie ucieczki sułtana.

Wybór kalifa.

Konstantynopol (PAT). Zgromadzenie narodowe wybrało dziedzicznego księcia Abdula Medżida kalifem. Uroczystość wprowadzenia na urząd ten odbędzie się jutro.

Wiedeń (AW). „Neue Freie Presse" na podstawie informacyi, zaczerpniętych z tutejszych kół tureckich, donosi, że nowy kalif Abdul Medżid nie zostanie prawdopodobnie wybrany sułtanem. Funkcye Naczelnika państwa spełniać będzie każdoczesny prezydent Rady narodowej, która już w najbliższym czasie się przeniesie swoją siedzibę z Angory do Konstantynopola. Abdul Medżid liczy lat 46, przebywał przez długie lata za granicą, we Francyi i Niemczech, włada biegle językiem angielskim, francuskim i niemieckim, interesuje się także muzyką i malarstwem.

Potrójne wybory na Śląsku Opolskim.

Ludność polską sterroryzowano.

Katowice (PAT). Biuro Wolffa podaje następujący wynik głosowania do parlamentu niemieckiego na Śląsku opolskim.

Uprawnionych do głosowania było **747.339, głosów oddano 500.767. Udział** w głosowaniu wziętło **67·1%**. Z tego otrzymała Niemiecka partya demokratyczna 11.912, Zjednoczeni socyalni demokraci 73.266, Centrum 199.246, Niemiecka Narodowa Partya ludowa 69.398, Niemiecka partya ludowa 37259, Niemieccy socyaliści 22.796, Komuniści 36.624, **Polska partya katolicka 50.183.** Socyalni demokraci otrzymali jeden mandat, **centrum trzy mandaty,** niemiecka narodowa partya ludowa jeden mandat.

Dnia 19 b. m. odbyły się na niemieckiej plebiscytowej części G. Śląska wybory do **parlamentu, sejmu pruskiego i sejmiku prowincyonalnego.** Z depeszy Wolffa widać, że **Polacy nie zdobyli mandatu do parlamentu niemieckiego,** do czego było potrzeba 60000 głosów, **natomiast zdobyli jeden mandat do Sejmu pruskiego** (potrzebna liczba głosów wynosiła 40000) i **cztery mandaty do Sejmiku opolskiego** (1 mandat = 12000 głosów). Do Sejmu wejdzie prawdopodobnie Stanisław hrabia **Sierakowski** z Waplewa. **Wybory odbyły się pod straszliwym terrorem niemieckim.** Nie odbył się ani jeden wiec publiczny polski, bo „Orgeschowcy" rozbijali je granatami. Centrowcy rozwinęli szaloną agitacyę.

Ludność polska w Opolskiem była bez pomocy i pracowników, albowiem Niemcy inteligencyę polską w lipcu b. r. gwałtem wyrzucili do Katowic.

Polska część Górnego Śląska zbagatelizowała te wybory w Opolskiem i braciom swoim nie dała pomocy ani moralnej ani materyalnej. Polska prasa w Katowicach również te wybory zlekceważyła i nie wpływała wcale na opinię w tym kierunku. Pomimo ludność polska w Opolskiem nie otrząsnęła jeszcze **z moralnego przygnębienia,** wywołanego **straszliwym terrorem.** W normalnych warunkach Polacy powinni byli otrzymać tam 3 [illegible]

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

†

Ś. † P.

MIECZYSŁAW OTTON CHRISTOPH

Dyrektor Polskiego Banku Handlowego w Krakowie

po krótkich a dolegliwych cierpieniach, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł dnia 18. listopada 1922 r.

Odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku z domu żałoby przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 82. nastąpi dnia 21. listopada 1922. o godz. 1. w południe, na który to smutny obrzęd Przyjaciół, Znajomych zmarłego, oraz Instytucye Finansowe zaprasza

Dyrekcya Polskiego Banku Handlowego w Krakowie.

Msza żałobna za duszę Zmarłego odprawioną zostanie we środę, dnia 22-go listopada 1922 r. o godz. 8 rano w kościele OO. Pijarów w Krakowie.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

✝

Ś. † P.

Hr. Stefan Bernard ze Zborowa Zborowski

ur. w Skołyszynie w Małopolsce

po krótkich cierpieniach zmarł w Warszawie dnia 17 listopada 1922 przeżywszy lat 59.

Pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i życzliwych na NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE do kościoła św. Krzyża **dnia 21 b. m., t. j. we wtorek o godzinie 10 rano**, a następnie na eksportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła **o godzinie 2 po południu** na cmentarz Powązkowski.

ZAWIADOMIENIE.

Dyrekcja krakowskiej Gazowni miejskiej podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Komisji gazowo-elektrycznej z dnia 17 listopada b. r., działającej imieniem Rady miasta, ustanowiono, począwszy od odczytów listopadowych,

nową cenę gazu
460 Mp. za 1 m³

Ta wielka podwyżka spowodowaną została podniesieniem ceny węgli górnośląskich wstecz od 1 listopada b. r. łącznie o 372 prc., przewoźnego kolejowego oraz kosztów robocizny o 23.5 prc.

Kto z P. T. Odbiorców na powyższą cenę nie zgadza się, zechce o tem zawiadomić Dyrekcję krakowskiej Gazowni miejskiej listem poleconym i zaprzestać używania gazu. Gazomierze te będą zabrane i ustawione innym w kolei zgłoszonym odbiorcom.

Dyrekcja
Krakowskiej Gazowni Miejskiej.

Wydział Powiat. Sejmiku w Włoszczowie

ogłasza

Konkurs na stanowisko Mechanika Tartaku parowego Sejmiku w Kurzelowie.

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej, praktyka mechaniczno-ślusarska i gruntowna znajomość prowadzenia Tartaku parowego.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory według umowy, mieszkanie, opał i światło w naturze. Reflektuje się na siły tylko pierwszorzędne, należycie wykwalifikowane.

Podania wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem i odpisami świadectw szkolnych i [illegible]wych nadsyłać należy do Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Włoszczowie.

Posada do objęcia zaraz. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału
Starosta ST. Krasucki.

Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A. w Sierszy.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem zawiadamia się P. T. Akcjonarjuszów naszej Spółki akcyjnej, że

efektywne akcje IV. emisji (Serji A. i B.)

wydają nasze placówki subskrypcyjne, jako to:

Polski Bank Przemysłowy oraz wszystkie jego oddziały.
Śląski Bank Przemysłowy w Bielsku i Cieszynie.
Warszawski Bank Przemysłowy w Warszawie.
Dom Bankowy H. Ripper i Ska w Krakowie, Rynek 17.
Dom Bankowy Robert Goldschmied & Co w Wiedniu I. Singerstr. 27.
Niederösterreichische Escompte-Gesellschaft w Wiedniu, I. Am Hof 2.
Bank & Wechselstuben Aktienges. „Merkur“ w Wiedniu, I. Wollzeile 1.

Akcje nie podjęte do dnia 1 stycznia 1923 zostaną złożone do depozytu Polskiego Banku Przemysłowego, Oddział w Krakowie, na koszt subskrybenta.

DYREKCYA.

Nowe prądy w malarstwie.
Dziś (21 bm.) o godz. 7 wieczór (Sala Muzeum Przemysłowego) p. H. Cieśla wygłosi odczyt, ilustrowany obrazami świetlnymi.

Zwyczajne doroczne
WALNE ZGROMADZENIE

Konsumu Urzędników prywatnych, odbędzie się we czwartek dnia 7 grudnia 1922 r. o godz. 6 wieczór w lokalu Konsumu Urzędników prywatnych przy ul. Tomasza l. 20.

W razie braku kompletu, odbędzie się następne prawomocne Walne Zgromadzenie w godzinę potem w tymsamym lokalu z tym samym porządkiem dziennym, bez względu na komplet.

Wstęp tylko dla członków za okazaniem legitymacji udziałowej.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Zagajenie;
2) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
3) Sprawozdanie Dyrekcji;
4) Sprawozdanie Komisji kontrolującej;
5) Likwidacja Konsumu Urzędników prywatnych;
6) Wnioski.

Kraków, dnia 20 listopada 1922 r.

Sekretarz: Prezes:
E. Handwerk m.p. Feliks Sierhiejewicz m.p.

Kierownictwo Rejonu Int. Chełm
ogłasza niniejszem
KONKURS

na dostawę 125 wagonów żyta, 6 wagonów pszenicy, 3 wagony kaszy jaglanej i 300 wagonów owsa, loco magazyny wojskowego rejonowego Zakładu Gospodarczego. Chełm, „Koszary“ w czasie od 1 grudnia b. r. do 28 lutego 1923 r. na warunkach rozporządzenia M. S. Wojsk., L. 8080/22.

Do ofert ostemplowanych, które należy składać w rejonowej Intendanturze Chełm, „Koszary“ do dn. 28 listopada b. r. o godz. 12-tej, winien być dołączony dowód złożenia w kasie skarbowej, wadium w wysokości 2% od wartości oferowanych produktów, który w razie nieprzyjęcia oferty, zostanie zwrócony właścicielowi.

Oferty mają być zapieczętowane i zalakowane pieczęcią z napisem „Oferta na dostawę żyta, pszenicy, owsa, kaszy jaglanej“. O wyniku konkursu zostaną interesowani powiadomieni.

Od dostawy wykluczeni są:

a) którzy nie posiadają wogóle zdolności do zawierania umów;
b) którym sądownie udowodniono chociażby tylko czasowych działalności:
wych przy dostawach rządowych;
c) których komisja przetargowa uzna za niepewnych lub niesolidnych na podstawie ich dotychczasowych działalności;
d) którzy nie dotrzymywali umów poprzednio zawartych.

Bliższych wiadomości co do warunków udzieli w godzinach urzędowych od 8-mej do 15-tej Kier. rej. Intend. Chełm.

Kierownictwo Rejonu Intendantury Chełm.

KONKURS na posady nauczycielskie.

Rada szkolna powiatu Rypińskiego, woj. warszawskiego ma do obsadzenia kilkanaście wolnych stanowisk nauczycielskich na wsi.

Kandydaci z ukończonem seminarjum nauczycielskiem zechcą wnosić podania w terminie od 30 listopada b. r. z załączeniem dowodów kwalifikacji życiorysu i świadectwa lekarskiego o przydatności do zawodu.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy z powodu przedwczesnego zgonu, nieodżałowanej ś. p. Anny Cynkówny, córki ś. p. Florjana Cynka, prof. Akademji Sztuk Pięknych i Leokadji z Dobrskich, oddali ostatnią posługę i pospieszyli z wyrazami pociechy, w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, Przyjaciołom, Znajomym oraz Gronu koleżeńskiemu, którego imieniem p. Tadeusz Pająk gorącą przemową nad mogiłą pożegnał ś. p. Zmarłą, składamy Serdeczne „Bóg zapłać“.

Matka i rodzeństwo.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 21 listopada.

Gość angielski o Polsce.

Jak donosiliśmy, w ubiegłą sobotę przyjechał do Krakowa z żoną p. Harold Butler, wicedyrektor międzynarodowego biura pracy przy Lidze narodów, mąż zaufania rządu angielskiego. W drugim dniu pobytu w naszem mieście pp. Butler w towarzystwie p. Sokala, delegata rządu polskiego do Rady Administracyjnej międzynarodowego biura pracy oraz kilku delegatów krakowskiego komitetu przyjęcia, zwiedzili saliny wielickie, a po powrocie oglądali w dalszym ciągu zabytki Krakowa.

P. Butler wyrażał się wprost z zachwytem o monumentalnej architekturze Krakowa, a w rozmowie z towarzyszącemi mu osobami niejednokrotnie podkreślał, że stosunki polityczne i ekonomiczne, jakie zastał na ziemi polskiej starczyły, by wyrobił sobie sąd o praworządności i ładzie wewnętrznym państwa polskiego.

Gość angielski zaznaczył, że z radością przekonywa się o nieprawdziwości artykułów pewnej części prasy, która chciała urabiać opinję zagranicy w świetle tendencyjnych fałszerstw i oszczerstw o młodem państwie polskiem.

W niedzielę przedpołudniem przybył gość angielski do Bibljoteki Jagiellońskiej, gdzie przyjął go prof. Un. Jag. dr. Marjan Szyjkowski, akcentując w powitalnej przemowie żywy i odwieczny związek kultury polskiej z Zachodem, którego materjalnym dowodem są bezcenne skarby, zgromadzone pracą wieków w Księgozbiorze Bibljoteki Jagiellońskiej.

Po przywitaniu oprowadził prof. Szyjkowski gości po Bibljotece, zaznajamiając ich z najcenniejszemi zabytkami, które wzbudziły żywe zainteresowanie.

Wieczorem pp. Butler i Sokalowie byli obecni na przedstawieniu „Pajace" i „Cavalleria Rusticana" w miejskiej Operze.

P. Butler zbudowany grą i śpiewem znakomitego tenora polskiego L. Dygasa w roli Canio, wyraził się do towarzyszących mu członków komisji teatralnej, że scena londyńska nie może poszczycić się tej miary siłą, co Dygas.

Goście angielscy opuścili Kraków wczoraj rano, udając się do Londynu.

Jednolite prawo wekslowe.

Wydział cyw. Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczyna 22 bm. w Krakowie posiedzenia, których przedmiotem będą obrady nad projektem kodeksu wekslowego. Wypracowany już w całości przez Sekcję prawa handlowego projekt ten będzie pierwszym kodeksem polskim, obejmującym prawo wekslowe, jednolite dla całego państwa. — Na sesji październikowej, odbytej w Warszawie uchwalił wydział cywilny przedłożony przez Sekcję prawa cywilnego projekt prawa autorskiego również dla całej Polski jednolitego.

Obydwa te projekty, oraz opracowany już przez osobny Komitet projekt ustawy o ustroju sądownictwa Rzeczypospolitej Polskiej wejdą na porządek dzienny najbliższej plenarnej sesji Komisji kodyfikacyjnej, poczem zostaną przedłożone sejmowi.

Oprócz tego sejm obecny będzie miał do załatwienia przedłożone już poprzednio, ale przez dawny sejm jeszcze nie uchwalone projekty Komisji kodyfikacyjnej: o prawie międzynarodowem, międzydzielnicowem i o sądach dla nieletnich.

Prace nad kodeksem cywilnym, kodeksem karnym, procedurą cywilną i procedurą karną, oraz kodeksem handlowym są w pełnym toku, ale w tej chwili żadna z nich nie wyszła jeszcze poza obręb Sekcji.

Krakowska miejska fabryka wędlin i przetworów mięsnych.

We wtorek, tj. 21 bm. Rada miasta Krakowa uchwali prawdopodobnie przedłożony jej przez połączone sekcje administracyjną i skarbową wniosek Magistratu przyjęcia udziału w założeniu fabryki powyższej nazwy. Powstać ma przeto w naszem mieście na wielką skalę obliczone przedsiębiorstwo, którego celem ma być skup bydła i nierogacizny, ubój we własnej rzeźni, wyrób wędlin, przeróbka odpadków, wkońcu wyrób konserw mięsnych dla wojska.

Przedsiębiorstwo zakrojone ma być na szeroką skalę. Obejmuje ono 25 letnią dzierżawę od gminy starą rzeźnię i gesiarnię w Podgórzu na Zabłociu, od wojska filję wojskowego zakładu gospodarczego na Zabłociu, oraz w wojskowym zakładzie gospodarczym przy ul. Bosackiej dwie chłodnie, fabrykę lodu, fabrykę konserw, fabrykę wędlin i wędzarnie, jeden barak murowany, jeden drewniany, elektrownię, wkońcu mury rozpoczętej budowy piekarni, która ma być przerobiona na rzeźnię.

Prócz właściwego przedsiębiorstwa masarskiego, towarzystwo organizować ma producentów, w celu ominięcia kosztownego pośrednictwa, wkońcu zająć się ma założeniem chlewni zarodowych dla zaopatrzenia hodowców w pierwszorzędny materjał hodowlany.

Azeby projekty te zrealizować, musi się mieć odpowiednie urządzenia, stojące na poziomie najnowszej produkcji technicznej (chłodnie, stację bakterjologiczną, stację doświadczalną), rzeźnię wo wzorowej czystości utrzymaną, (zaopatrzoną w łaźnie, w której codziennie zajęci ludzie będą musieli brać kąpiel), pralnie dla dostarczania zajętym robotnikom codziennie świeżej bielizny i t. d., materjał rzeźni musi być pierwszorzędnej jakości, każda sztuka musi być indywidualnie sanitarnie badaną, (do tego służy stacja bakterjologiczna) i musi być z całą znajomością rzeczy przerabianą.

Z czystego dochodu przedsiębiorstwa 10 prc. pobierać mają (prócz zarobków dziennych i miesięcznych) robotnicy i urzędnicy, który wypłacany ma być każdego roku w formie dowolnej remuneracji. Ponadto, o ile dochody spółki na to pozwolą, projektowanem jest utworzenie kolonji robotniczej w formie domków podwójnych w otoczeniu ogrodowem z mieszkaniami po jednej lub dwie izby i kuchni (zależnie do wielkości rodziny).

Gmina m. Krakowa otrzymać ma zastępstwo w radzie zawiadowczej na 18 członków 6 (6 otrzymują drobni producenci, 2 więksi producenci, 4 sfery handlowe i wojskowe) jednego członka dyrekcji i jednego członka w komisji rewizyjnej, ma zatem możność wglądnięcia i wpływania w szczegóły i kierunek prowadzenia interesu.

Gmina przyczyni się kapitałem 40 mil. mk. (na 800 mil. mk.), z czego 10 mil. mk. wpłaca gotówką, zaś 30 mil. mk. policzone jej zostanie rabatem w formie 8-letniego czynszu najmu za rzeźnie i gesiarnie w Podgórzu.

Zjazd kolejarzy w N. Sączu.

Celem omówienia i w następstwie ujednostajnienia systemu gospodarki w zakresie materjałów, wydziały zasobów wszystkich dyrekcyj kolejowych w państwie organizują na dzień 23 i 23 listopada wspólny zjazd, na którym sprawy zasobów będą omawiane z punktu fachowego. Na zjeździe mają być omawiane między innemi sprawy zaopatrywania się poszczególnych dyrekcyj w codzienny, których brak i niemożność nabycia zaczynają przybierać groźne rozmiary. Na zjeździe mają być również obecni delegaci ministerjum kolei.

! Kupujcie złotą pożyczkę !

Zagranica o pożyczce złotej.

„Neue Züricher Ztg." parokrotnie już poświęciła polskiej pożyczce złotej obszerniejsze uwagi, podkreślając, że nowa pożyczka jest pożytecznym systemem zapewnienia państwu środków finansowych. Jestto pierwsza wielka narodowa pożyczka wewnętrzna, **nie narażająca posiadaczy obligacyj na niebezpieczeństwa spadku waluty.** Z pism paryskich zajmuje się ostatnio L'Oeuvre pożyczką złotą, mówiąc m. i. Wybitną zaletą pożyczki jest to, że **zabezpiecza posiadaczy zarówno przed wszystkiem inflacji, dotyczącej rentierów, jak i przed deflacją, która pogarsza sytuacje posiadaczy realnych wartości.** Jest to oryginalny system, który prawdopodobnie znajdzie w przyszłości naśladowców.

300 kg ziemniaków w kopercie.

(zoh) Historya prawdziwa, choć nieprawdopodobna. Oto jednemu z inteligentów krakowskich, znając ich podle położenie finansowe, zamierzała pewna rodzina w Rabce przesłać 300 kg ziemniaków, jako podstawowy czynnik odżywiania. Rodzina owa zawiadomiła inteligenta krakowskiego o zamierzonej przesyłce, przerzucając na niego oczywiście koszta transportu. Inteligent warunki przyjmuje i czeka. Istotnie przychodzi — list ... treści:

„Chcieliśmy Ci przesłać 300 kg ziemniaków z Rabki do Krakowa. Według ceny tutejszej wartość tej przesyłki przedstawia około 15 tysięcy marek, tymczasem kolej zażądała za przewóz do Krakowa 19.000 mkp." (!).

Tak więc 100 kg ziemniaków kosztowałoby owego inteligenta 8.000 mkp., a więc cenę paskarską. Inteligent ów otrzymał w ten sposób 300 kg ziemniaków w kopercie, dziękując owej rodzinie, że nie naraziła go na tak niezwykły dodatek 19.000 mkp.

Cóż można więcej o tej rzeczy powiedzieć?

Aresztowanie księży ruskich.

Zamach samobójczy.

W związku z grasującymi bandami bolszewicko-ukraińskiemi we Wschodniej Małopolsce z agitacją antypaństwową, prowadzoną przez ukraińskich agitatorów, pow. Komenda policji państwowej przeprowadziła cały szereg rewizyj i dokonała wiele aresztowań, a przedewszystkiem księży ruskich. I tak w więzieniu sądu karnego w Złoczowie przebywają: ks. Leon Dorosz ze Skniłowa, ks. Pańczyszyn z Gologór, ks. Przyszlak z Baryłowa, ks. Pielich z Radziechowa, ks. Łysko z Rakobut i ks. Wysoczański.

Policja przeprowadziła rewizję u ruskiego ks. Ortyńskiego, proboszcza w Toplicy, poczem przewiozła go do więzienia sądowego w Samborze. Ks. Ortyński, wybitny działacz w partji ukraińskiej, brał udział w knowaniach przeciw społeczeństwu polskiemu, a obawiając się następstw. w celi więziennej targnął się na własne życie. Oto po odprawieniu mszy św. w celi, nożem podciął sobie gardło. Gdy spostrzeżono ks. Ortyńskiego, broczącego krwią, straż więzienna udzieliła mu pierwszej pomocy, poczem odstawiła go do szpitala, gdzie lekarze dokonali natychmiast operacji.

Ukraińscy uczniowie gimnazyalni mordercami.

Z Kołomyi donoszą do „Wieku Nowego":

Policja tutejsza ujęła onegdaj mordercę kandydata do sejmu i przywódcy partji radykalnej, śp. Wasyla Pihulaka w Ispasie. **Mordercą jest uczeń 7 klasy gimnazjum ruskiego w Kołomyi,** niejaki S. Krawczuk, który do zbrodni wprawdzie się nie przyznaje, lecz wszelkie poszlaki przemawiają przeciw niemu. Na ślad mordercy naprowadził pies policyjny, który **szedł śladem aż do łódki na Prucie,** w miejscu, gdzie przewozi się w braku mostu osoby, chcące dostać się na drugą stronę Prutu. Policja mając rysopis domniemanego mordercy już przedtem od jednego z mieszkańców Ispasa, który widział go we wsi, doszła po nitce do kłębka i ujęła Krawczuka. Przewoźnik skonfrontowany z Krawczukiem, poznał w nim tego, którego krytycznego dnia przewoził przez Prut. Morderca stanie niebawem przed sądem.

W Rawie Ruskiej aresztowano dwóch uczniów gimnazyalnych, narodowości ukraińskiej, Romana Lucerkę i Wasyla Krupę, którzy postrzelili śmiertelnie kolejarza Łanowego w Luby Wielkiej. Łanowy umarł z ran postrzałowych. Sprawcy morderstwa, którzy przyznali się do winy, staną niezawodnie przed sądem doraźnym.

Bajończycy z Polski, a uroczystości w Compiegne.

Prezydent Ligi Szefów Sekcji w Paryżu otrzymał za pośrednictwem posła francuskiego w Warszawie, p. Panafieu, list od byłego chorążego Bajończyków, p. Jana Sobańskiego z propozycją wmurowania do mającego się odsłonić Pomnika Rozejmu aktu, opowiadającego utworzenie kompanji Bajończyków. W odpowiedzi Prezydent Ligi Szefów Sekcji wyraził podziękowanie oraz gotowość umieszczenia tego dokumentu w granitowej balustradzie, która będzie zbudowana z kamieni, dostarczonych z głównych pobojowisk francuskich. Wyraził przytem nadzieję, że i Polska może nadeśle kilka granitów na ten cel.

Krytyczny stan finansów w Gdańsku.

W związku z pobytem w Warszawie senatora w. m. Gdańska, p. Jewelowskiego, dowiaduje się „Przegląd Wieczorny", że stan finansowy Gdańska jest krytyczny. **Od dwóch miesięcy funkcjonarjusze i urzędnicy W. M. nie otrzymali poborów.** Tylko ci urzędnicy, jak kolejarze, którzy otrzymują pensje ze **skarbu polskiego**, są regularnie płatni. Pozycja senatu wobec tego **jest krytyczna.** We wszystkich sprawach, które wpłynęły na taki stan skarbu Gdańska senator Jewelowski konferował z ministrem skarbu Jastrzębskim, oraz z ministrami przemysłu i handlu i spraw zagranicznych.

„Danziger Volksstimme" omawiając trudną sytuację aprowizacyjną, podnosi, że biura gdańskie obsadzone są **przez całą armję byłych oficerów pruskich,** którzy domagają się od podwładnych, aby traktowali ich jak wojskowych.

PROGNOZA NA WTOREK: przeważnie pochmurno, opady, (śnieg, deszcz), nieco cieplej, wiatry z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

200 WAGONÓW WĘGLA DLA KRAKOWA. W ostatnich dwóch dniach nadeszło do Krakowa 200 wagonów węgla z kopalń jaworznickich. Węgiel ten złożony został w miejskich składach na Warszawskiem, gdzie za asygnatami sprzedawany jest ludności naszego miasta po 4.728 Mp. za 100 kg.

Również zarząd dóbr w Nisku nadesłał około 30 wagonów drzewa, tak, że narazie zapotrzebowanie mieszkańców Krakowa jest zupełnie zaspokojone.

KASZTANY! GORĄCE KASZTANY! Po raz pierwszy od czasu wybuchu wojny światowej pojawiły się na ulicach Krakowa piecyki sprzedawców kasztanów. „Kasztany!... gorące kasztany!" rozbrzmiewa okrzyk przekupnia, zwabiający pokaźną ilość amatorów gorącego mączystego smakołyku. Przed piecykiem tworzy się formalny ogonek, dziesiątki rąk wyciągają się chciwie po pieczone gorące marony, pomimo że cena wynosi 2400 mk za kilogram.

Illo tempore sprzedawano na ulicach naszego miasta gorące ziemniaki z piecyka. Wartoby może by jakiś przedsiębiorczy osobnik nawiązał nić tradycji i rozpoczął sprzedawanie pieczonych ziemniaków, które wypadałyby bądź co bądź taniej aniżeli zagraniczne marony.

MIKOŁAJKI. Jeszcze dwa tygodnie dzielą nas od święta dzieci dnia św. Mikołaja, a już na wystawach sklepowych pojawiły się w wielkich ilościach rózgi złocone, wózki zaprzężone w czerwone djabły z wywieszonymi językami, Mikołaje z piernika z brodami z waty i t. p. Oczęta naszych najmłodszych błyszczą, spoglądając na te cacka, serduszka biją nadzieją, drżą trwogą: przyjdzie święty Mikołaj czy nie przyjdzie?... Niestety! ceny tych mikołajków są tak wysokie, iż wiele dzieci, zwłaszcza ze sfer intelligencji pracującej oczekiwać będzie tego roku napróżno na przybycie dobrotliwego świętego staruszka.

GWIAZDKOWA WYSTAWA ROBÓT KOBIECYCH połączona ze sprzedażą tychże odbędzie się w pierwszych dniach grudnia (8—15) staraniem Związku komitetów parafjalnych. Informacyj udziela się oraz przyjmuje się zgłoszenia robót: w poniedziałki, środy, piątki od godz. 11—1 w południe, oraz we wtorki, czwartki, soboty od 6—8 godz. wieczorem w mieszkaniu p. Z. Fischerowej, Rynek 39, I. p.

ORJENTACYJNA WYSTAWA PRACY KOBIET odbędzie się w Muzeum przemysłowem, ul. Smoleńska l. 9, — w czasie od 31 grudnia br. do 10 stycznia 1923 r. Eksponaty przyjmuje Dyrekcja Muzeum do dnia 17 grudnia br. włącznie. Ze względu na cel wystawy — zorjentowania się co do charakteru dzisiejszych prac kobiet, — pożądanem jest nadsyłanie stosunkowo niewielkiej ilości poszczególnych eksponatów, z każdego działu pracy.

Informacyj udziela Dyrekcja Muzeum codziennie w godzinach od 10 — 1 w południe.

PODWYŻSZENIE OPŁAT OD PRZESYŁEK POCZTOWYCH. Jak z Warszawy donoszą, ministerstwo poczt i telegrafów zapowiada z dniem 1. grudnia podwyższenie opłat od przesyłek pocztowych, a to od wagi do 1 kg. 200 Mp., do 5 kg. 800 Mp., do 10 kg. 1.700 Mp., do 15 kg. 2.600 Mp., do 20 kg. 3.200 Mp. Równocześnie nastąpi podwyższenie opłaty przy wartości paczki do 30.000 marek o 1.000 Mp. Wreszcie podwyższy się składowe od paczek za każdy dzień zwłoki o 100 Mp.

ZA UŁATWIANIE ROZMÓW TELEFONICZNYCH Z KRAKOWEM. Z Wiednia donoszą: Przed tutejszym sądem karnym odbyła się ciekawa rozprawa przeciwko urzędniczce telefonicznej Doleżałównie, oskarżonej o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej przez przyjmowanie pieniędzy za ułatwianie rozmów telefonicznych między Wiedniem a Krakowem. Nadto był oskarżonym bankier Lindner o przekupstwo. Doleżałówna została zasądzoną na 2 miesiące a Lindner na 4 miesiące więzienia.

OTWARCIE TEATRU ŚWIETLNEGO „UCIECHA" nastąpi jak się dowiadujemy w najbliższych dniach. Już z obecnego stanu przebudowy teatru można wnioskować, że będzie on najpiękniejszym i prawdziwie artystycznie urządzonym teatrem w Krakowie.

WPISY DO SZKÓŁ UZUPEŁNIAJĄCYCH w Krakowie odbędą się we wtorek, środę, czwartek i piątek, tj. od 22 — 25 bm. Każdy uczeń przy wpisie ma uiścić opłatę 400 Mp. na potrzeby szkolne.

KONFLIKTY DUCHOWE W ŚWIETLE PSYCHOANALIZY. Na powyższy niezmiernie interesujący temat wygłosi odczyt dr. Adolf Klęsk we środę, 22 bm. o godz. 7-mej wiecz. w Coll. wykł. nauk. Rynek, linja A—B, l. 39.

„CHARAKTER A PISMO" odczyt z świetlnymi obrazami o — nauce, sztuce i sztuczce grafologicznej, na cele Tow. Opieki Młodzieży, wygłosi znawca psychologji pisma i znany praktyk, prof. Henryk Gralski, w sali kinowej Muzeum przemysłowego, Smoleńsk, l. 9, we środę, o godz. 8 wiecz. Uprasza się o przyniesienie próbek pism (najlepiej znanych osobistości), które to próbki przy pomocy epidiaskopu będą rzucone na ekran i oceniane przez grafologa wobec publiczności.

KRWAWY NAPAD. Wczoraj koło godz. 2 pop. na przechodzącego ul. Starowiślną robotnika Piotra Mizę, lat 37, napadło kilku osobników i zadało mu głęboką, ciężką ranę w piersi. Do broczącego krwią i nieprzytomnego Mizy zawezwano lekarza, który po opatrzeniu ofiary opryszków, przewiózł Mizę do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny. Stan rannego jest bardzo ciężki.

POSZUKIWANIA ZA ZWŁOKAMI UTOPIONEJ. Jak donosiliśmy, w piątek wieczorem wydaliła się z domu rodzicielskiego słuchaczka 4-go roku medycyny, Estera Silberówna i prawdopodobnie popełniła samobójstwo przez utopienie się, gdyż na drugi dzień rano znaleziono nad brzegiem Wisły, naprzeciw „Sokola" podgórskiego jej części ubrania, oraz legitymacje. Śledztwo wykazało, że Silberówna zdradzała od dłuższego czasu silne zdenerwowanie, dlatego możliwość samobójstwa zdaje się nie ulegać wątpliwości. Wobec tego przystąpiono do szukania zwłok i przekonano się, że opodal miejsca, gdzie znaleziono rzeczy Silberównej, woda na Wiśle dosięga głębokości 5 metrów. Znajdują się tam głębokie i obszerne jamy, powstałe po dłuższym wydobywaniu piasku. Poszukiwania za zwłokami nie dały narazie żadnych rezultatów.

PRZYTRZYMANIE WŁAMYWACZA. Onegdaj w bóżnicy przy placu Nowym posłyszał tamtejszy sługący jakieś kroki. Ponieważ pora była spóźniona, służący zbadał wejście i przekonał się, że zamek i kłódka były oderwane. Gdy wszedł do wnętrza bóżnicy, przytrzymał jakiegoś osobnika, który niewątpliwie wybrał się tam celem dokonania kradzieży. Po oddaniu owego mężczyzny w ręce policji stwierdzono, że jest to 26-letni Chaskel Storch, którego osadzono w areszcie.

KRADZIEŻ KIESZONKOWA. Onegdaj w wozie tramwajowym na linji Nr. 1 skradziono p. Pawłowi Kirschowi z tylnej kieszeni spodni portfel z kwotą 35 tys. Mp., oraz 300 Mk. niemieckich, paszport i metrykę urodzenia.

NA BURSĘ PRZEMYSŁOWĄ DLA DZIEWCZĄT. Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Anny Cynkównej, złożyli koledzy i koleżanki z Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie, Mk. 23.000, Antonina Ambroziewiczowa Mk. 3.000.

Śp. MIECZYSŁAW CHRISTOPH dyrektor Polskiego Banku Handlowego w Krakowie, zmarł dnia 18 bm. Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godz 1-szej popołudniu z domu żałoby przy ul. Kazimierza Wielkiego 82.

Z kraju.

DEKRET O ZWOŁANIU SEJMU I SENATU został już podpisany przez Naczelnika państwa. Dekret będzie jutro w „Monitorze" ogłoszony.

GENERAŁ ŻELIGOWSKI został zamianowany inspektorem II. armii.

POGRZEB Ś. P. JANA GRZEGORZEWSKIEGO odbył się we Lwowie 16. b. m. Zmarłego żegnali przedstawiciele świata naukowego i dziennikarskiego oraz delegacje: czeska, ormiańska i karaimska.

NIEMIECKI POSEŁ BAR. REITZENSTEIN W KATOWICACH, wybrany 3-krotnie do warszawskiego Sejmu na Górnym Śląsku, zrzekł się wszystkich mandatów.

BUDŻET NA ROK 1923. W ministerstwie skarbu rozpoczęto pracę nad budżetem na rok 1923. Budżet będzie w grudniu Sejmowi przedłożony do zatwierdzenia.

WYBORY DO SENATU Z OKRĘGU NR. 35. (Poznań) Z listy Nr. 8 wybrani Ks. S. Adamski, Tadeusz Szułdrzyński, Ks. Antoni Stychel i Władysław Grabski. Z listy Nr. 7 Jan Kiedrzyński i Antoni Bamaszek. Z listy Nr. 16 Jerzy Busse.

POSŁOWIE P. P. S. Z LISTY PAŃSTWOWEJ. „Kurjer Polski" donosi: W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S. Rozpatrywano sprawę podziału mandatów, gdyż kilku posłów wybrano w dwóch okręgach. Następnie zatwierdziła Rada Naczelna wybór 7 posłów z listy państwowej, z której wojdą do sejmu: Posłowie Dr Perl, Ziemięcki, Diamand, Szczerkowski, Zaremba, Kuryłowicz, Adamek. Zaś do senatu Posner. Potem omawiano szereg spraw natury organizacyjnej.

URZĄD DLA SPRAW MNIEJSZOŚCI W KATOWICACH. Z dniem 17 bm. weszło w życie rozporządzenie Rady ministrów w sprawie utworzenia na G. Śląsku urzędu dla spraw mniejszości narodowych. Rozporządzenie wydano na podstawie artykułu 148 polsko-niemieckiej konwencji genewskiej, zawartej 15 maja br. Urząd otwarty zostanie w Katowicach.

ZAMACH NA STAROSTĘ. (Z) Onegdaj w nocy wrzucono do mieszkania starosty hr. Czapskiego w Stołpcach nad rosyjską granicą trzy bomby, które na szczęście szkody nie wyrządziły. Bomby rzucili zapewne agitatorzy bolszewiccy. Dochodzenia w toku.

WIELKI ZLOT SOKOLI W CIESZYNIE. Zarząd sokolstwa dzielnicy krakowskiej ustalił termin najbliższego zlotu ogólno-sokolego w Cieszynie na dnie 30 czerwca i 1 lipca 1923 r. Biorąc miarę z przygotowań, jakie zostały już poczynione, będzie to wielka uroczystość śląska, w jakiej wezmą udział zastępy sokole z całej Małopolski, G. Śląska, Poznańskiego i Warszawy.

W najbliższych dniach wyjeżdża do Cieszyna delegat sokolstwa dzielnicy krakowskiej st. radca Kubalski, celem szczegółowego omówienia programu zlotu z czynnikami miejscowymi.

WYSTAWA KSIĘGARZY I WYDAWCÓW. „Kurjer Poranny" donosi: Wczoraj w godzinach popołudniowych w sali Stowarzyszenia handlowców została otwarta wystawa powszechnego związku księgarzy i wydawców polskich.

INŻYNIEROWIE HOLENDERSCY DLA ZAGŁĘBIA KRAKOWSKIEGO. Konsulat holenderski we Lwowie nadesłał do województwa krakowskiego zawiadomienie, że w razie zapotrzebowania inżynierów w zagłębiu krakowskiem, Holandja gotowa jest dostarczyć tego rodzaju fachowców. Odpowiedź na tę propozycję ma być sformułowana w tych dniach.

FAŁSZERZE PASZPORTÓW DO FRANCJI. Aresztowano w Warszawie Fr. Stypikowskiego ze Lwowa w tow. pewnej kobiety pod zarzutem fałszowania paszportów do Francji.

JAJA PO 20 MP. ZA SZTUKĘ. (Z) Pisma warszawskie donoszą, że jedna z firm w Warszawie zaofierowała w ministerstwie handlu dostawę jaj dla kooperatyw urzędniczych i robotniczych po 20 Mp. za szt.

ZASĄDZENIE KOMUNISTÓW. Z Łodzi donoszą: Dnia 17. b. m. rozpatrywał łódzki sąd okręgowy, sprawę pięciu komunistycznych robotników łódzkich aresztowanych na organizacyjnem posiedzeniu koła pod nazwą „Spartacus" wchodzącego w skład łódzkiej partji komunistycznej robotników polskich. W wyniku rozprawy skazał Sąd trzech oskarżonych na 4 lata, a pozostałych zaś dwóch na 3 lata ciężkiego więzienia.

Ze świata.

Z POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ W GDAŃSKU donoszą: Na skutek uchwały zarządu polsk. Macierzy szkolnej z dnia 27. października 1922 zostały uregulowane wkładki członków Pol. Macierzy Szkolnej w Gdańsku, począwszy od 1. grudnia 1922 w następujący sposób: 1) wpisowe na członka zwyczajnego 300 Mkp., czyli 100 Mk. niem.; 2) miesięczna wkładka członka zwycz. 150 Mkp. czyli 50 Mk. niem. 3) jednorazowa wkładka członka założyciela 30.000 Mkp., czyli 10.000 Mkn. Podwyżka wszystkich wkładek nastąpiła w związku ze spadkiem waluty.

STRZELANINA W JUGOSŁOWIAŃSKIEJ SKUPCZYNIE. Na tajnem posiedzeniu jugosłowiańskiej skupczyny w Belgradzie w sprawie dalszych kredytów wojskowych, opozycjoniści rozpoczęli strzelać z rewolwerów do przeciwników i rzucać kałamarzami do ministrów. Donoszą o tem zagraniczne depesze.

NOWY AMBASADOR ANGIELSKI W PARYŻU. Markiz Of Crews został mianowany ambasadorem w Paryżu w miejsce lorda Hardinga, który wycofuje się ze służby dyplomatycznej.

(Wir.) **PIERWSZYM ZASTĘPCĄ KOM. DLA SPRAW ZAGR. CZICZERINA** został Litwinow, a drugim Karachan.

ZGON MUZYKA WIEDEŃSKIEGO. W Wiedniu zmarł przed kilku dniami w 79 r. życia Karol Michał Ziehrer, popularny w naddunajskiej stolicy kapelmistrz i kompozytor walców. Był on także kompozytorem kilku melodyjnych operetek, z których „Wesoła dwójka", „Trzy życzenia" i „Walc miłości", grywane były także na scenach polskich.

FABRYKA WAGONÓW WE FRYSZTACIE na czeskim Śląsku zostanie 30 b. m. zlikwidowana. W kopalniach węgla w Karwinie pracują górnicy tylko 2 dni w tygodniu. Katastrofa gospodarcza w Czechach przybiera coraz większe rozmiary.

TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

WYSTĘPY STANISŁAWY WYSOCKIEJ. Dzisiaj występuje znakomita tragiczka po raz trzeci w niezwykłej kreacji „Hamleta". Oryginalna koncepcja i świetne przeprowadzenie kreacji przez p. Wysocką obudziły entuzjazm wśród widzów, oklaskujących artystkę po każdej odsłonie. „Hamlet" powtórzony będzie we czwartek 23. b. m. i w piątek 24. b. m.

Jutro wraca na afisz sztuka Jewreinowa „To co najważniejsze", która w pełni powodzenia ustąpiła na afiszu miejsca sztukom z p. Wysocką. „To co najważniejsze" ściągając tłumnie widzów, zapewniony ma trwały sukces u nas dzięki interesującej niezwykle akcji oraz kapitalnej grze artystów, z p. Nowakowskim na czele.

Na wtorek 28. b. m. jako w 15 rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego, przygotowuje teatr im. Słowackiego wznowienie „Warszawianki" i „Klątwy" z p. Wysocką w niewidzianej jeszcze w Krakowie roli Matki.

„KLUB KAWALERÓW M. BAŁUCKIEGO W „BAGATELI". Dziś o godz. 3.30 popoł. po cenach 40% zniżonych odbędzie się przedstawienie kółka kształcącej się młodzieży Zw. Przyjaciół drzewek. Staranna gra utalentowanych amatorów pod wytrawnym kierunkiem p. Wł. Ratschki oraz sympatyczny cel będzie niewątpliwie siłą przyciągającą dla publiczności. Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru.

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś we wtorek „Banco" A. Savoira; komedja ta odnosi w wykonaniu pp. Bruczowej, Węgierki, Dobrzańskiego, Kadena, wielki sukces.

We środę przedstawienie „Wędrowca i kobiety", poprzedzi prelekcja autora na temat „Dziejowe i artystyczne tło powieści scenicznej „Wędrowca i kobiety".

Najbliższą premierą, naznaczoną na piątek, będzie „Znakomity baryton" angielska komedja romantyczna w trzech aktach Fred de Fanny Hatton'a i L. Dietrichsteyn'a z p. Kosińskim w roli tytułowej.

WIELKI SEANS SPIRYTYSTYCZNY odbędzie się d. 25 i 26 bm. w sali teatru „Bagatela". Satyryczna rewja p. Jadwigi Migowej odsłoni w szeregu dowcipnych scen i wyrazistych sylwetek znanych osobistości — różne ciekawe tajemnice... „Co się komu w duszy gra — co kto w swoich widzi snach"... będzie mógł oglądać zmaterjalizowane na scenie „Bagateli".

Bilety do nabycia przy kasie.

ANTONI HEKKING, [illegible], którego koncerta są we wszystkich stolicach ozdobą sezonów koncertowych, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to: w piątek 24. b. m. Zainteresowanie koncertem krakowskim, jak świadczy wyjątkowo szybka sprzedaż biletów u Braci Lipskich, Sławkowska 8, jest olbrzymie.

FELIKS EYLE, świetny skrzypek, który na Węgrzech cieszy się wyjątkowem uznaniem, wystąpi w Krakowie po raz pierwszy w niedzielę, 26. b. m.

LEW SIROTA, sławny rosyjski pianista, ulubieniec Krakowa, wystąpi w naszem mieście w niedzielę, 3. grudnia. Bilety są już do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

DZISIEJSZY WIELKI KONCERT NA 2 FORTEPIANY w wykonaniu pary sławnych artystów: Róży Etkin i Alfreda Hoehna rozpocznie się o godz. 8. wieczór w Starym Teatrze. Reszta biletów przy kasie.

PORANEK JUGOSŁOWIAŃSKI. W celu zacieśnienia węzłów przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej oraz dania wyrazu kulturalnemu zbrataniu Polaków i SHS, urządza Jugosłowiański klub akademicki „Slovenski Jug" uroczysty Poranek Jugosłowiański w dniu 26. listopada (w niedzielę) w teatrze im J. Słowackiego. Współudział w poranku przyjęli łaskawie p. Stanisława Wysocka, oraz p. Białkowski, Stępniowski i dyr. Wallek-Walewski. Chór jugosłowiański wykona szereg pieśni jugosłowiańskich. Część artystyczn. programu poprzedzi przemówienie prezesa „Slovenska Juga" p. Ferencaka. oraz „Słowo o mesjaniźmie jugosłowiańskim" p. V. Francic. Protektorat nad porankiem objął rektor Uniw. Jag. prof. dr. Natanson. Szczegóły w afiszach. Bilety do nabycia od poniedziałku 20 listopada codziennie między g. 2—7 popoł. w kawiarni „Esplanade" (salonie dam-

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Hamlet".
Środa: „To, co najważniejsze."
Czwartek: „Hamlet".
Piątek: „Hamlet".

TEATR „BAGATELA".

Wtorek: pop. „Klub kawalerów." (Przedst. dla młodzieży.)
Środa: „Wędrowiec i kobieta" (z prelekcją autora).
Czwartek: „Banco".
Piątek: „Znakomity Baryton". (Premjera).

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Wtorek: „Orlątko".
Środa: „Carmen".

Dział gospodarczy.

Giełda Krakowska

20. listopada 1922 r.

(stm.) Waluty obce wykazują od kilku dni pewną jakby dążność do „stabilizacji"; waluty wysoko-wartościowe pozostają na tymsamym poziomie, marka niemiecka i korona austrjacka wykazują lekką zwyżkę.

Na rynku papierów wartościowych tendencja dość mocna. Pomimo zniżkowego kursu niektórych akcyj, inne papiery zwyżkowały znacznie. Zagadkowe są wahania kursu „Parowozów", których na giełdzie warszawskiej od dwóch dni nie notowano dokładnych kursów, a u nas idą w górę w szybkiem tempie. Z krakowskich papierów poszukiwano Trzebini, Krakusa, Pharmy; Zieleniewski wykazał znaczne wahnięcia w ciągu zebrania. P.T.H. utrzymuje się na jednakowym poziomie od kilku dni.

Płacono w Krakowie za

Dolary	15.600-15750
„ kanadyjskie	—
Franki francuskie	—
„ belgijskie	—
„ szwajcarskie	2950-2970
Funty angielskie	71000-71350
Marki niemieckie	2·30-2·40
Korony austryackie	22¼-22½
„ węgierskie	—
„ czeskie	[illegible]
Dynary	—
Lei rumuńskie	—
Liry włoskie	—
Floreny holenderskie	—

Akcye Tow. handl. i przem.:	Waluta markowa oferow. żądane	tranzakcye
Polskie Tow. hand.	1700.—2000.—	1800-1950·—
„Pharma"	4800.—5200.—	5200.—
Zegluga polska	500·— 600·—	500-550·—
Zieleniewski	14000·—18000·—	15000·-17550—
Parowozy	6500·— 9000 —	6700-8800·—
H. Cegielski	27·000—32000 —	30000·—
[illegible]	4500·— 6000·—	5100·—
„Pocisk"	2500·— 3500·—	2800-3100·—
„Górka"	20000·—25000·—	22000 24000·—
„Tepege"	14000·—16500·—	14500 15500·—
Polska nafta	5000·— 5500·—	5000-5300·—
„Pezet"	2000.—2500.—	
„Krakus"	4500·— 5500·—	5000-5200·—
Chodorów	20000—25000·—	20000-23000·—
Cmielów	8500.—12500.—	8900-12000.—

Warszawa (Z) Giełda. Waluty zagraniczne mocne. Dolar 15.900, Marka niem. 2¼, Londyn 71.300, Paryż 1118.

Zurych 20/11 (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 0.07¾, Holandya 212¼, Nowy York 539.½, Londyn 24.17, Paryż 37.90, Medyolan 24.65, Praga 17.20, Budapeszt 0.22½ Bukareszt 3.45, Zagrzeb 2.12, Sofja 3.95, **Warszawa 0.03½,** Wiedeń — austr. korona stemplowana 0.0075.

Ustalenie cennika dla towarów włókienniczych. Na ostatniem posiedzeniu komisyi ekspertów przy oddziale do walki z lichwą przy komisaryacie rządu, ustalono nowy cennik detaliczny dla towarów włókienniczych.

Związek Przemysłowców Zachodniej Małopolski.

Posiedzenie pełnego Wydziału Związku Przemysłowców Zachodniej Małopolski odbyło się w lokalu handlowo-przemysłowej w Krakowie dnia 17 bm. przy bardzo licznym udziale Członków. Przewodniczył prezes baron Goetz-Okocimski, który we wstępnem przemówieniu, określającem obecne położenie małopolskiego przemysłu i stosunek rządu do naszej industrji, złożył podziękowanie wszystkim Członkom Komitetu Organizacyjnego za ich pracę około stworzenia Związku, a w szczególności prezydentowi Ehrenpreisowi, dr. Bełzowi, posłowi Dąbrowskiemu i dr. Merzowi.

Z łona Wydziału wybrano ściślejszy Komitet Wyk., do którego oprócz całego Prezydjum weszli pp. Dr Beres, poseł Dąbrowski, Dr Merz, dyr. Mycielski i inż. Rodakowski.

Z kolei uchwalono jako tymczasową zaliczkową wkładkę dla Członków 600 Mkp. rocznie od robotnika, a jako minimum stawki ustalono 25.000 Mkp. rocznie. Jako nowych Członków Wydziału kooptowano pp. Wacława Anczyca, dyr. Stefana Marko, dyr. Petersena i dyr. Sohnlinsiego, powierzając równocześnie pierwszemu godność skarbnika.

Z najżywszem zainteresowaniem wysłuchano projektu Dra Merza dotyczącego organizacji wewnętrznej nowopowstałego Związku. Powstaną więc bezwłocznie sekcje zawodowe z własną autonomją i z własną reprezentacją. Z tych sekcyj wybrani zostaną delegaci, po jednemu z każdej, do komisyj fachowych. Komisyj tych ustanowiono pięć, a mianowicie: a) pracy, b) komunikacyjno-taryfową, c) celną, d) podatkową, e) kredytową. Poza tem uchwalono odbywać kilka razy w miesiącu zebrania klubowo-dyskusyjne, na których wygłoszony zostanie szereg referatów fachowych. Zebrania te o charakterze towarzyskim odbywać się będą dzięki niezwykłej uprzejmości i życzliwości dyr. Bieżeńskiego w salonach recepcyjnych Ziemskiego Banku Kredytowego ul. Szczepańska l. 1. Zaproszenia na tego rodzaju wieczory klubowe czy herbatki fachowe rozsyłać się będzie również i do wybitniejszych osobistości z poza kół przemysłowych, pozostających jednak w pewnym stosunku do tej dziedziny wytwórczości.

Inż. Rodakowski poruszył zasadniczą sprawę, a mianowicie zmorzenia tendencji podwyżkowej w cenach produkcji zwłaszcza z przemysłów podstawowych, od których wszystkie inne dziedziny przemysłu są zależne. Celem zgłębienia tego zagadnienia i należytego opracowania wybrano subkomitet złożony z pp. wiceprzesa Schimitzka, Dra Beresa i wnioskodawcy inż. Rodakowskiego. Subkomitet ten na wniosek prezesa Götza porozumie się z osobistościami zajmującemi się tą sprawą w łonie Towarzystwa ekonomicznego celem właściwego ujęcia i przeprowadzenia akcji w tym przedmiocie. Sprawę notyfikacji oficjalnej Związku u p. Wojewody przekazano Prezydjum, zaś informowanie działalności Reprezentacji w Warszawie, Komitetowi Wykonawczemu.

Na wniosek sekretarza Wydziału p. Jaworskiego uchwalono domagać się od władz stworzenia w Krakowie komisji naryfikacyjnej, oraz zwołać na dzień 12 grudnia b. r. Zgromadzenie informacyjne wszystkich przemysłowców Zachodniej Małopolski w przedmiocie zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec dotychczasowej akcji kredytowej ofiolowej ze strony rządu.

Przyjęciem wniosku dyr. Dubieńskiego w sprawie akcji prasowej zakończono pierwsze posiedzenie Wydziału nowego, na tory poważnej i zasadniczej pracy wkraczającego stowarzyszenia.

Ożywiona dyskusja wywiązała się nad zgłoszonymi wnioskami i zagadnieniami, wśród których szczególną uwagę poświęcono poruszonej przez dyr. I. Ehrenpreisa kwestji ubezpieczeń robotników od wypadków. Przemawiali prócz wnioskodawców Dr Beres, Dr Merz, inż. Trentler, dyr. Górecki, dyr. Myciński, radca Schimitzek i dyr. Bieżeński.

Bank Małopolski.

Dnia 18 listopada br. odbyło się pod przewodnictwem Jana br. Goetza-Okocimskiego Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Banku Małopolskiego w Krakowie. Na Zgromadzeniu tem Dyrekcja Banku zdała sprawę o dokonaniem uplasowaniu ostatniej emisji akcji. Kapitał akcyjny wynosi obecnie Mp. 500.500.000.— podczas, gdy bilansowo wykazane rezerwy wynoszą przeszło Mp. 300,000.000.— i w ten sposób własne środki Banku wraz z rezerwami wynoszą przeszło Mp. 800,000.000.—.

Dalej zakomunikowała Dyrekcja, że znaczny rozwój Banku, jakoteż i ta okoliczność, że przedsiębiorstwa przemysłowe, należące do koncernu Bankowego z powodu ustawicznie wzrastającej drożyzny wszystkich surowców i materjałów zwracają się do Banku z żądaniem coraz większych kredytów, uzasadniają w pełni podwyższenie kapitału akcyjnego, a to tembardziej, iż dążnością Banku jest zachować odpowiedni stosunek kapitałów własnych do kapitałów obcych.

Wobec czego uchwalono kapitał akcyjny Banku, wynoszący Mp. 500,000.000.— podnieść o Mp. 499,520.000.—, tj. do wysokości Mp. 1,000.020.000.— przez emisję sztuk 1,784.000 pełnowpłaconych na okaziciela opiewających akcyj à nom. Mp. 280.—, przyczem równocześnie upoważniono Radę Zawiadowczą do oznaczenia terminu, jak również ustalenia warunków dla nowej emisji akcyj.

Następnie przystąpiono do wyboru nowych członków Rady Zawiadowczej, w skład której wybrani zostali panowie:

Jan br. Goetz-Okocimski,	Dr. Tadeusz Bednarski,
Aleksander br. Skrzyński,	Dr. Tadeusz Starzewski,
Zdzisław hr. Tarnowski,	Dr. Ignacy Steinhaus,
Alfred hr. Potocki,	Aleksander Lednicki,
Dr. Jan K. Steczkowski,	Franciszek Brugger,
Dr. Emil Stein,	Michał Pohoski,
Rudolf Steiner,	Inż. Miecz. Markiewicz,
Antoni Wieniawski,	Dr. Edmund Kaleta,
Jan Kanty Federowicz,	Tadeusz Sroczyński,
Robert Hankar,	Jan Zagleniczny.

Bezpośrednio po Walnem Zgromadzeniu odbyło się posiedzenie Rady Zawiadowczej, na którem nowo wybrana Rada Zawiadowcza się ukonstytuowała, wybierając ponownie swym Prezesem Jana br. Goetz-Okocimskiego, zaś Wiceprezesami pp. Aleksandra hr. Skrzyńskiego, Dra Jana Kantego Steczkowskiego i Franciszka Bruggera.

Udział Polski w Banku Austro-węgierskim

Z tytułu udziału Polski w zapasach Banku austrjacko-węgierskiego, a wynoszącego 18 miljonów koron złotych, otrzymała Polska już 7½ miljona, po części w gmachach rządowych, po części w gotówce. Na poczet reszty **ma Polska otrzymać teraz dalszych 7 miljonów 300 tysięcy koron złotych,** do czego jednak potrzebne jest poprzednie ratyfikowanie przez Polskę zasad nowej likwidacji Banku austrjacko-węgierskiego, ustalonych przez państwa sukcesyjne w dn. 14 marca br.

Epilog nadużyć w Konfekcyi oficerskiej.

Kraków, 21 listopada.

(ch) Czwarty dzień rozprawy przeciw kpt. Jaworskiemu i tow. poświęcony był prawie wyłącznie przesłuchaniu fabrykantów bielskich, u których pobierano materjały dla konfekcji.

Najbardziej charakterystyczne były zeznania p. Ehrlicha, przedstawiciela firmy Ehrlich i Monderer w Krakowie, który wyjaśnił, że faktura firmy Willherm w Wiedniu jest prawdziwą i pochodzi od firmy Ehrlich i Monderer, utarł się bowiem zwyczaj wystawiania rachunków na fakturach obcych większych fabryk.

W ten sposób wyjaśnioną została sprawa sfałszowania powyższej faktury.

Natomiast przedstawiciel firmy E. Tisch stwierdził, że przedstawiony mu blankiet faktury, wystawiony przez tę firmę na sumę 769 tysięcy jest oryginalny, jednakże tranzakcja taka nigdy nie doszła do skutku.

W końcu zeznaje płk. Fryś, dowódca Zakładu umundurowania i Konfekcji.

Przewodniczący: Jaki charakter miała ta instytucja, czy rządowy, czy też była może rodzaju kooperatywy?

Św.: Za czasów austrjackich była instytucją czysto rządową. Ministerstwo dostarczało towarów i wydawało oficerom. Na rozkaz szefa intendantury objąłem w r. 1919 dowództwo nad Zakładem mund. i Konfekcją. Z tą chwilą nastąpił rozdział agend. Ja objąłem ogólne dowództwo i kierownictwo nad Konfekcją, zaś kapitan Jaworski miał zająć się tylko warsztatami mundurowymi.

Przew.: Czy kapitan Jaworski reagował silnie przeciwko temu?

Św.: Nie, przyjął to jako rozkaz.

Przew.: Jaka była zasada przy zakupnie towarów?

Św.: Intendentura regulowała tę sprawę ustnie, telefonicznie lub pisemnie. Z chwilą mego przybycia do Konfekcji, Intendentura wzięła w swe ręce obrót towarami. Jeżeli były jakie większe zamówienia, wówczas szef Intendentury udzielał mi większych zaliczek na zakupno z pieniędzy skarbowych.

Przew.: Czy za pana pułkownika był Friedman?

Św.: Tak, poznałem go jeszcze w wojsku austrjackiem. Był to człowiek zdolny i sumienny. Charakteru jego osobistego jednak nie znam i pod tym względem nie mogę dać szczegółowego wyjaśnienia.

Przew.: Czy znał pan stosunki majątkowe p. Jaworskiego?

Św.: Nie, słyszałem tylko prywatnie, że był majętny.

Przew.: Czy w czasie pańskiego kierownictwa konfekcji mieszał się kpt. Jaworski w pańskie czynności?

Św.: Myśmy nie sympatyzowali ze sobą. Mnie się zdawało, że p. kpt. Jaworski chciał wpływać na gospodarkę Konfekcji. Potem się usunął. Nie mogę powiedzieć, żeby się dużo mieszał, gdyż ja sam do tego nie dopuściłbym.

Prokurator: W Konfekcji nie było porządku. Pod jakim względem?

Św.: Utykała księgowość. Prócz tego nie rozdzielano jednakowo materjałów, jeden dostawał więcej, jeden mniej.

Prokurator: Jak traktowała Intendentura Konfekcję w czasie dowództwa p. pułkownika; czy jako prywatną instytucję, czy jako oddział wojskowy?

Św.: Trudno mi na to odpowiedzieć. W każdym razie Intendentura uważała Konfekcję oficerską za prywatną instytucję, bo gdyby uważała ją za rządową, to nie kazałaby sobie przedstawiać bilansów, lecz rachunki miesięczne.

Obrońca dr Woźniakowski: Czy po uruchomieniu zakład mundurowy był większy od Konfekcji?

Św.: Bez porównania. Zajmował kilkanaście razy większy personel.

Obrońca dr Woźniakowski: Czy bilanse, które pan przedkładał Intendenturze, wykazywały deficyt?

Św.: Przeciwnie, zawsze wykazywały zyski.

Na tem zakończono rozprawę. Dziś w dalszym ciągu przesłuchiwanie świadków. Rozprawa potrwa jeszcze kilka dni.

Polska, a jej udział w konferencyi lozańskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 listopada. (Wir). PAT podała w streszczeniu urzędowem doniesienie, zamieszczone w paryskim „Temps'ie", według którego rząd polski domaga się udziału w konferencji lozańskiej i żądanie to motywuje groźbą konfliktu zbrojnego między Rumunją a Turcją i Rosją, w którym to tylko razie Polska musiałaby wkroczyć.

Wobec tego doniesienia ze strony powołanych informują waszego korespondenta, że istotnie rząd polski zabiega o udział w konferencji lozańskiej. W akcji swojej nie ucieka się jednak do argumentów przez „Temps'a" przytoczonych, przeciwnie poczynania rządu w tej mierze były dyktowane wyłącznie potrzebą zachowania pokoju i zapobieżenia ewentualnemu rozrostowi konfliktu. Te usilne zabiegi pokojowe rządu polskiego są też znane w Moskwie i Bukareszcie i przyczyniły się do złagodzenia sytuacji.

Otwarcie konferencyi w Lozannie.

Paryż (AW) Wczoraj nastąpiło **otwarcie konferencji lozańskiej.** W pierwszem uroczystem posiedzeniu wziął udział również Poincare, który zabawi jeszcze kilka dni, jeżeli okaże się tego potrzeba. W kołach delegacji Sprzymierzonych uchodzi za pewne, że Sprzymierzeni wystąpią **z jednolitym programem wobec Turcji.** Między innymi przyjęto jako jeden z punktów programu, propozycję angielską **obsadzenia wojskiem cieśniny Dardanelskiej** przez pewien ściśle naznaczony czas. Przyjęto również cały szereg środków, które zmuszą Turków **do wykonania przyjętych przez nich zobowiązań.**

Mussolini zaakceptuje program francusko-angielski.

Paryż, (Tel. wł.) 20 listop. (H). W urzędowych kołach paryskich sądzą, że konferencya w Lozannie potrwa do połowy grudnia, ponieważ prace nad ułożeniem szczegółowego programu spraw finansowych i politycznych wymagają dłuższego czasu. Poincare będzie w każdym razie we środę z powrotem w Paryżu. W Lozannie oświadczył Poincare, że przybył tam nie jako przewodniczący delegacyi francuskiej, lecz tylko jako obserwator. Definitywne porozumienie z Mussolinim, lordem Curzonem, a Poincarem było poświęcone wyłącznie stanowisku Włoch w łonie ententy. Kwestya wschodnia będzie omawiana dopiero dzisiaj. Dzienniki paryskie sądzą, że Mussolini zaakceptuje program francusko-angielski. Dzienniki sądzą, że przedewszystkiem obrady toczyć się będą nad sprawą zarządzeń przymusowych na wypadek, gdyby Turcya nie akceptowała warunków pokoju.

Załatwienie sprawy Jaworzyny na wiosnę.

Warszawa, 20 listopada. (Wir). (Telef.) Według informacji źródłowej rada ambasadorów wystosowała do rządów polskiego i czeskiego noty z powiadomieniem, że po zbadaniu prawnego stanu rzeczy, trwa na stanowisku, że jest ona uprawniona i powołana do definitywnego załatwienia sporu o Jaworzynę.

Dowiaduję się ponadto, że decyzja zapadnie po zbadaniu terenu co do zmian proponowanych. Może to nastąpić dopiero z wiosną, o ile do tego czasu obie strony nie potrafią ze sobą porozumieć się.

Dymisya gabinetu w Pekinie.

Pekin (PAT) Reuter. Gabinet podał się do dymisyi.

Porażka komunistów.

Warszawa. (AW) Według doniesień agencji „Russpress", ostatnio ogłoszony urzędowy wynik do sowietów w powiatach guberni moskiewskiej stwierdził zupełną porażkę komunistów. Na 1.319 członków sowietów gminnych i powiatowych obrano 52 komunistów, a w dwóch powiatach nie wybrano ani jednego komunisty.

Przesilenie gabinetowe w Berlinie trwa.

Berlin, 20 listopapa (Tel. wł. U). Przesilenie gabinetowe trwa w dalszym ciągu. Cuno usiłuje stworzyć gabinet tylko ze stronnictw mieszczańskich bez udziału socyalistów, na co jednak prasa zapatruje się pesymistycznie.

Demonstracye bezrobotnych w Dreźnie.

Berlin (AW). W Dreźnie doszło do demonstracyi bezrobotnych przeciw drożyźnie. Szereg sklepów **splądrowano,** wiele osób aresztowano. W czasie starcia kilka osób zostało **ranionych.**

Polska gwarantuje pożyczkę austryacką.

Wiedeń, 20 listopada (Tel. wł. U.). Rząd austryacki w piśmie wystosowanem do delegacyi Ligi narodów złożył oświadczenie, iż odtąd nie będzie już drukował więcej banknotów w banku austro węgierskim, celem pokrycia swego zapotrzebowania. Zapotrzebowanie finansowe będzie rząd pokrywał pożyczką gwarantowaną przez Ligę Narodów i szereg państw w tej liczbie i przez Polskę.

Spław drzewa Czeremoszem.

W traktacie handlowym między Polską a Rumunją, zawartym dnia 1 lipca 1921 r., przewidziane zostało utworzenie komisji, wspólnej polsko-rumuńskiej dla ułatwienia spławu drzewa, pochodzącego z jednej strony z b. galicyjskiej, a z drugiej strony z bukowińskiej części lasów podkarpackich.

Spław ten ma się odbywać na rzece Czeremoszu, stanowiącej granicę między b. Galicją a Bukowiną, należącą obecnie do Rumunji. Komisja ma urzędować naprzemian przez 3 lata raz w Wyżnicy (na Bukowinie) a drugi raz w Kutach na południowo-wschodnim wylocie Małopolski.

Obecnie na wniosek ministerjum robót publicznych ustanowiony został uchwałą Rady ministrów delegat polski do wspomnianej komisji, którym został jeden z urzędników służby leśnej okręgu lasowego podkarpackiego.

Komisji podlegać będzie po polskim brzegu Czeremosza służba nadzorcza polska, a po rumuńskim brzegu służba nadzorcza rumuńska. Nadzór zaś czynnościami komisji wykonywać będzie województwo stanisławowskie z polskiej strony a władza regjonalna w Czerniowcach, równorzędna dawnemu rządowi krajowemu bukowińskiemu z rumuńskiej strony.

Zaznaczyć należy że uregulowanie sprawy spławu drzewa, o której mowa, ma bardzo doniosłe znaczenie dla Polski, ze względu na eksploatację ogromnych lasów, tak prywatnych jak rządowych, które znajdują się w tamtych stronach, a z których drzewo idzie na zaopatrzenie wszystkich prawie rynków południowo-wschodniej Europy.

„Ratujmy teatr lwowski".

Tak uderzyła na alarm prasa lwowska, licząc się z grozą położenia teatru wielkiego. Szuka się oczywiście winnych. Charakterystyczne uwagi pod tym względem podaje „Gazeta Poranna", dopatrując się winy w magistracie. Deficyt 30 miljonów, to prawie tyle, co 20 proc. podatku od widowisk, nadto magistrat ściąga najbezwzględniej należytości za wodę, prąd i t. d. Plagą teatru są gratisówki, do których rości sobie prawo magistrat. Np. na ostatniem przedstawieniu „Dr. Stieglitza" **było tylko 43 miejsc płatnych, reszta gratisówki.** Dużą winę ponosi wreszcie komisja teatralna, wzglednie rada miejska, która wnioski rozpatruje zapóźno. Np. uchwala się repertuar wówczas, kiedy jest przestarzały.

Jest to jednak zjawisko powszechne i rzecz dziwna, że tylko teatry w rękach prywatnych nie przynoszą deficytu, a rywalizują skutecznie z innemi teatrami o poziom artystyczny.

PRZETACZANIE KRWI. Ponieważ utrata jednej trzeciej części krwi może dla organizmu być bardzo groźną, przeto często zachodzi potrzeba wprowadzenia nowej krwi z cudzego organizmu czyli t. zw. transfuzja. Najlepiej „przyjmuje" się krew wzięta z krewnego osobnika n.p. brata, ew. ojca lub matki, gorzej z obcego. Krew można przelać łącząc chwilowo naczynia krwionośne obu osób, lub też przetaczając ją przyrządami, przyczem dla uniknięcia krzepnięcia dodaje się do krwi hirudyny (wyciąg z pijawek) lub cytrysodu. Naturalnie trzeba zbadać przedtem starannie czy osobnik dający krew nie jest chory, zwłaszcza na syfilis (próba Wassermanna). Można też użyć krwi samego osobnika chorego n.p. gdy ktoś miał krwotok do jamy brzusznej, to można tę krew z powrotem „oddać" do żył przez co nieraz ratuje się życie.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.